

Warszawa, dnia 9 maja 2022 r.

**Pan**  
**Mateusz Morawiecki**  
**Prezes Rady Ministrów**

Szanowny Panie Premierze

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” żąda w trybie natychmiastowym odwołania Pana Przemysława Czarneka z funkcji Ministra Edukacji i Nauki.

## UZASADNIENIE

Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek prowadzi od dwóch lat politykę pozorowanego dialogu społecznego, która prowadzi do destrukcji systemu edukacji w Polsce oraz degradacji zawodu nauczyciela.

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wielokrotnie apelowała do rządu RP o merytoryczną debatę o kształcie polskiej oświaty, zwracając jednocześnie uwagę na niezrozumiałe, kontrowersyjne i szkodliwe decyzje Ministerstwa Edukacji i Nauki. KSOiW NSZZ „Solidarność” przypomina, że pod koniec 2021 r. na wniosek przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Prezydent RP objął patronatem rozmowy między naszym Związkiem i rządem w sprawie realizacji VI Punktu Porozumienia z 2019 r., zakładającego powiązanie wynagrodzeń nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Od 15 listopada 2021r. toczyły się rozmowy, podczas których strona rządowa nie odniosła się do naszego projektu i nie przedstawiła swojej koncepcji realizującej podpisaną w 2019 r. umowę. 3 stycznia 2022 r. Ministerstwo Edukacji i Nauki zaproponowało, aby od 2024 roku płace nauczycieli wzrastały o min. połowę wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w 2022 r. (w stosunku do 2021 r.).

Minister Czarnek zaproponował podwyżkę wynagrodzenia nauczycieli w zamian za m.in. zwiększenie pensum minimum o 4 godziny, zobowiązanie nauczycieli do realizacji nieodpłatnie 8 tzw. godzin karcianych, uchylenie niektórych dodatków oraz ograniczenie świadczeń z ZFŚS. Zwiększenie czasu pracy wiązałoby się ze zwolnieniem ok. 60 tysięcy nauczycieli oraz całkowitym chaosem w tych placówkach oświatowych, gdzie nauczyciele łączą etaty w kilku szkołach celem wypracowania pełnego etatu.

Krajowa Sekcja Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” wskazuje, że obawa o masowe zwolnienia i całkowity paraliż oświaty nie jest jedynie subiektywną oceną Związku. Pan Minister Czarnek wyraził wprost pogląd, że „w Polsce jest za dużo nauczycieli” w czasie ostatniego spotkania naszej Sekcji z przedstawicielami resortu edukacji w dniu 4 maja 2022 r. Brak działań ze strony MEiN w przedmiocie niedoboru nauczycieli może doprowadzić do nieodwracalnych szkód w poziomie wykształcenia uczniów i uczennic oraz negatywnie wpłynąć na realizację prawa do nauki (art. 70 Konstytucji).

W dobie postcovidowej rzeczywistości oraz wojny na Ukrainie za uwłaczającą godności zawodu nauczyciela uważamy ponadto waloryzację płacy w wysokości 4,4%. „Podwyżka” ta pogłębia przepaść pod względem wysokości wynagrodzenia między nauczycielami a przedstawicielami innych grup zawodowych, czyniąc zawód nauczyciela całkowicie nieatrakcyjnym. W sytuacji galopującej inflacji i zwiększenia zadań pracownikom oświaty w ostatnich dwóch latach, waloryzacja ta powinna wynosić przynajmniej 15%. Zaproponowana przez MEiN zmiana zaburza ponadto cały system wynagradzania nauczycieli i prowadzi do jego spłaszczenia, w konsekwencji, czego nauczyciele z wyższymi kwalifikacjami będą mieli podobną wysokość płacy jak pedagodzy rozpoczynający swoją karierę zawodową. Truizmem jest stwierdzenie, że taka sytuacja demotywuje najbardziej doświadczonych pracowników oświaty i antagonizuje całe środowisko.

Brak standardów dotyczących wyposażenia nauczycieli w odpowiedni sprzęt informatyczny, anachroniczny program nauczania oraz dopychanie kolanem projektu dotyczącego nauczania włączającego sprawia, że z każdym rokiem edukację publiczną będzie wypierało szkolnictwo prywatne. Pan Minister Czarnek traktuje dialog ze związkami zawodowymi jedynie, jako jedną z wielu formalności stanowienia prawa. Zamiast rzetelnej debaty na temat statusu zawodowego nauczyciela oraz jego atrakcyjności są powoływane *ad hoc* zespoły tematyczne w zależności od stopnia niezadowolenia środowiska kolejną zmianą prawa. Permanentne zmiany przepisów albo ich zapowiedzi w przedmiocie m.in. uprawnień emerytalnych (art. 88 ustawy Karta Nauczyciela), awansu zawodowego, czasu pracy, ustroju szkolnego, odpowiedzialności dyscyplinarnej a nawet karnej sprawia, że nauczyciele funkcjonują w niekończącym się stanie zagrożenia.

W tym kontekście warto odnotować, że 29 kwietnia br. ministerstwo edukacji przesłało KSOiW NSZZ „Solidarność” do zaopiniowania (w ciągu zaledwie 21 dni) obszerny projekt zmiany ustawy Karty Nauczyciela. Projekt dotyczy reformy w zakresie awansu zawodowego i oceny pracy, a także w obszarze zatrudnienia i czasu pracy nauczycieli. Jednym z najbardziej bulwersujących przepisów nowelizacji jest ten, który zakłada zmianę art. 42 ust. 2 pkt 2 ustawy Karty Nauczyciela opisującego inne zajęcia i czynności nauczyciela realizowane w czasie 40-godzinnego tygodnia pracy. W konsekwencji jeden z czołowych przedstawicieli obozu

Zjednoczonej Prawicy powraca poprzez przedmiotową nowelizację do rozwiązań wdrożonych przez Minister Katarzynę Hall, która kierowała resortem edukacji w czasie rządów koalicji PO-PSL w latach 2007-2011.

Problem poziomu oświaty dotyczy całego społeczeństwa, gdyż jego jakość przekłada się na to, w jakiej kondycji jest i będzie nasza Ojczyzna. Niestety, poziom dialogu Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” z resortowym ministerstwem oraz poziom zrozumienia potrzeb oświaty przez polski rząd jest nieakceptowalny.

Biorąc pod uwagę powyższe wnosimy jak na wstępie.

Ryszard Proksa

przewodniczący